

Sygn. akt III AUa 1003/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 października 2015 r. sygn. akt IV U 761/15

oddala apelację,

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Beata Górka

Sygn. akt III AUa 1003/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z 8.07.2015 roku odmówił J. M. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym przewidzianego dla pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach, gdyż w ocenie organu rentowego ubezpieczony mimo udowodnienia 25 lat, 5 miesięcy i 8 dni ogólnego stażu ubezpieczeniowego, według stanu na dzień 1.01.1999r. nie udokumentował co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Z treści decyzji wynika, że organ rentowy do uznanych 9 lat, miesiąca i 9 dni pracy w szczególnych warunkach nie zaliczył zatrudnienia w tych warunkach w okresie od 11.08.1975r. do 19.11.1989r. w Przedsiębiorstwie (...) w K..

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczony podniósł, że będąc zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w K. w okresie od 11.08.1975r. do 19.11.1989r., pracował w szczególnych warunkach, na dowód czego będą zeznawać w jego sprawie świadkowie A. S. i S. T..

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 października 2015 roku oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że J. M. urodził się (...), ukończył szkołę zawodową – kierunek budowlany w zawodzie murarz, a następnie od 16.07.1973r. do 31.07.1975r. pracował w Przedsiębiorstwie (...) jako robotnik budowlany. W dniu 11.08.1975r. J. M. zatrudniony został w Przedsiębiorstwie (...) w K. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomocnika elektromontera. Następnie ubezpieczony pracował jako elektromonter, do 19.11.1989r.

Przedsiębiorstwo (...) w K. zajmowało się budową sieci elektroenergetycznej do przesyłania energii elektrycznej niskiego i średniego napięcia.

Sąd I instancji ustalił dalej, że w dacie zatrudnienia J. M. nie posiadał kwalifikacji do wykonywania pracy elektromontera. Ubezpieczony pracował przy budowie linii niskiego i średniego napięcia. W ramach przydzielonych obowiązków zajmował się kopaniem dołów pod słupy elektryczne, rozciąganiem pomiędzy słupami przewodów, osadzaniem, skręcaniem i montażem słupów, dowożeniem sprzętu na budowę linii. Za prowadzenie samochodu (...) ubezpieczony otrzymywał dodatek do wynagrodzenia. Podczas wykonywania pracy nie miał styczności z napięciem elektrycznym, gdyż budowana sieć wyłączona była przez zakład energetyczny z napięcia elektrycznego, a po włączeniu napięcia praca elektromonterów i ich pomocników kończyła się. Razem z ubezpieczonym pracował na stanowisku pomocnika elektromontera, a następnie elektromontera świadek A. S., a także świadek S. T. zajmujący stanowisko asystenta projektanta, projektanta, a także kierownika budowy sieci elektroenergetycznych na przełomie lat 1980 – 1981.

W okresie od 20.11.1989r. do 31.12.2008r. ubezpieczony zatrudniony był w (...) Sp. z o.o. na stanowiskach elektromontera linii napowietrznych niskich i średnich napięć i elektromontera pogotowia elektroenergetycznego.

Na dzień 01.01.1999r. ubezpieczony udowodnił 25 lat, 5 miesięcy i 8 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym pracę w szczególnych warunkach od 20.11.1989r. do 31.12.1989r. w (...) Sp. z o.o. w rozmiarze 9 lat, miesiąca i 9 dni.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał na przepisy art. 184 ust. 1, ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2016r. poz. 887) – zwanej ustawą emerytalną - § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) – zwanego rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983r. – mając na uwadze regulację działu II „W energetyce” - prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych - wykazu A, będącego załącznikiem do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. Sąd pierwszej instancji podniósł, że ubezpieczony nie spełnił wszystkich przesłanek niezbędnych do przyznania świadczenia emerytalnego, gdyż nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, w tym na stanowisku pomocnika elektromontera, a następnie elektromontera w Przedsiębiorstwie (...) w K. od 11.08.1975r. do 19.11.1989r. (łącznie 14 lat, 3 miesiące i 8 dni), mimo, że na tę okoliczność Sąd przeprowadził dowód z zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków i ubezpieczonego. Sąd orzekający miał na uwadze, iż Przedsiębiorstwo (...) w K. zajmowało się elektryfikacją w sektorze rolniczym i podlegało Ministrowi właściwemu do spraw rolnictwa. Ubezpieczony przyznał, że uprawnienia do wykonywania pracy elektromontera tj. przy urządzeniach elektroenergetycznych, uzyskał 30.09.1979r., lecz przeprowadzone postępowanie nie wykazało aby ten fakt miał

znaczenie dla wykonywanych przez ubezpieczonego obowiązków. Również nie miała przesądzającego charakteru okoliczność, że likwidator (...) Spółki z o.o. wystawił świadkowi A. S. świadectwo pracy w szczególnych warunkach, za okres pracy świadka jako elektryka, a zatem wykonującego te same obowiązki co ubezpieczony zajmujący stanowisko pomocnika elektryka i monter. W ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać pracy ubezpieczonego za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. Mimo poddania przez ubezpieczonego przy wniosku o emeryturę w oświadczeniu, iż w spornym okresie pracował na liniach napowietrznych i kablach średniego i niskiego napięcia, w pełnym wymiarze czasu pracy przez cały okres zatrudnienia, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żaden sposób nie potwierdził powyższego faktu. Nie znalazły również oparcia w materiale złożone na piśmie do akt emerytalnych ubezpieczonego zeznania świadka A. S., w których stwierdził, że J. M. w okresie od 11.08.1975r. do 19.11.1989r. pracował na liniach napowietrznych i kablowych średniego i niskiego napięcia, a większość robót na urządzeniach czynnych. Świadczenie, w tym świadek A. S. wyraźnie zeznali, że podczas ich prac linie nie były pod napięciem, a świadek S. T. stwierdził, że elektrycy nie pracowali bezpośrednio pod napięciem.

Nadto, ubezpieczony w ramach swoich obowiązków część czasu pracy poświęcał na prowadzenie samochodu (...), którym rozwioził materiały na budowę.

Z akt osobowych ubezpieczonego wynika bowiem, że otrzymywał dodatek za prowadzenie samochodu (...), a więc wykonywanie pracy polegającej na prowadzeniu samochodu musiało również zajmować ubezpieczonemu znaczną część jego czasu pracy. Brak jest więc podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczony zatrudniony był przy pracach związanych z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i cieplnej czy też pracach przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych.

Sąd Okręgowy podniósł, że praca świadczona przez ubezpieczonego związana była z zapewnieniem zasilania w energię elektryczną terenów rolniczych (budowa linii energetycznych), a zatem nie była to praca w przemyśle energetycznym polegająca na wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej, montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, a tylko tego rodzaju zatrudnienie, w myśl przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. Sąd Okręgowy podniósł dalej, że wykaz A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. ma charakter stanowiskowo – branżowy i przyporządkowuje podane w wykazie prace w szczególnych warunkach do określonej branży. W orzecznictwie wielokrotnie już wskazywano, że nie jest to kwestią przypadku, gdyż uwzględnia się zaistnienie szczególnie niekorzystnych dla zdrowia warunków pracy, właściwych dla wskazanego sektora gospodarki, w tym przypadku kontakt z wytwarzaną i przesyłaną energią elektryczną i ciepłą. Ubezpieczony nie był natomiast zatrudniony

w przedsiębiorstwie energetycznym, po drugie nie wykonywał czynności związanych z wytwarzaniem lub przesyłaniem energii elektrycznej, ani montażem urządzeń elektroenergetycznych wykorzystywanych przez przedsiębiorstwo należące do sektora energetycznego w celu dostarczania energii elektrycznej. Podejmowane przez ubezpieczonego czynności, w tym kopanie dołów pod słupy, montaż słupów, rozciąganie sieci nie będących pod napięciem, prowadzenie samochodu (...) dostarczającego materiały do budowy sieci, bez kontaktu z napięciem energoelektrycznym, w żaden sposób nie kwalifikują się do prac w szczególnych warunkach, mających wpływ na przyznanie ubezpieczonemu wcześniejszej emerytury.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie wykazał, że posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach według stanu na dzień 01.01.1999r., a zatem nie spełnił tym samym wszystkich warunków do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Z tej przyczyny Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości. W złożonej apelacji zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. działu II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) poprzez przyjęcie, że

- pracą w szczególnych warunkach może być w tym wypadku jedynie praca na urządzeniach czynnych, tzn. znajdujących się pod napięciem, podczas gdy wykaz takiego warunku nie przewiduje wskazując wprost, że pracą w szczególnych warunkach jest chociażby montaż i remont urządzeń elektroenergetycznych, które to prace ze swojej natury nie są wykonywane „pod napięciem”, a który to rodzaj prac był wykonywany przez ubezpieczonego w czasie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K.,

- prace przy budowie sieci elektroenergetycznej nie zaliczają się do prac wskazanych w tym dziale, gdyż nie są to prace w przemyśle energetycznym, podczas gdy przepis ten nie stanowi warunku, że powinny być to prace w „przemyśle energetycznym”, lecz wskazuje wprost na „prace w energetyce”, których cechy szczegółowo opisuje, a które jednocześnie odpowiadają cechom prac wykonywanych przez ubezpieczonego w przedsiębiorstwie (...),

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż ubezpieczony wykonywał w znacznej mierze prace nie odpowiadające opisowi z działu II wykazu A powołanego rozporządzenia (m. in. jazda samochodem, kopanie dołów pod słupy czy stawianie słupów) podczas gdy prace tego typu były jedynie nieznaczną częścią wykonywanych przez niego zadań, a poza tym stanowiły element całości, która polegała na montażu urządzeń elektroenergetycznych, w związku z czym miały również charakter prac w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe zarzuty i argumenty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Okręgowy dokonał trafnych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c.,

i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski. Wskazał w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą rozstrzygnięcia, w swym uzasadnieniu jasno i logicznie przedstawił dowody jakie uznał za istotne i wiarygodne w sprawie. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił również mające kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności w zakresie przesłanki co najmniej 15 lat pracy

w szczególnych warunkach, analizowanej w pryzmacie okoliczności świadczenia pracy od 11.08.1975r. do 19.11.1989r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy co prawda nie zwrócił odpowiedniej uwagi na kwestię daty uzyskania przez ubezpieczonego uprawnień do kierowania pojazdami, lecz nie miało to istotnego znaczenia z punktu widzenia niespornego bowiem stanu faktycznego, że ubezpieczony pracował przede wszystkim przy stawianiu słupów celem poprowadzenia przez nie sieci elektrycznej. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny przyjął poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, czyniąc zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania. Nadto, Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i wywiódł trafny wniosek, że praca ubezpieczonego ww. okresie początkowo na stanowisku pomocnika elektromontera, a następnie elektromontera, lecz w innej branży przemysłu niż energetyczna, nie kwalifikuje się jako praca w szczególnych warunkach, zwłaszcza przy braku spełnienia stałego podlegania czynnikom określonych w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, a które należało rozpatrywać w płaszczyźnie regulacji działu II „W energetyce” - prace

przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych.

Zważywszy na granice i kierunek apelacji należy podnieść, że rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy, odmawiając przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytalny w obniżonym wieku emerytalnym, nie naruszył również norm prawa materialnego. Skarżący błędnie zresztą utożsamiał ewentualnie szkodliwe warunki pracy w określonym środowisku pracy z kategorią prawną pracy w warunkach szczególnych.

Zarzuty apelacji oraz zawarta w niej argumentacja nie podważyły poczynionych przez Sąd pierwszej instancji niezbędnych dla wyjaśnienia istoty sprawy, w szczególności tego, że ubezpieczony pracował w innej gałęzi przemysłu niż energetyka, a mianowicie w budownictwie, na co wskazuje nazwa jego zakładu: Przedsiębiorstwo (...) w K.. Zakład ten nie należał do gałęzi energetycznej, tylko podlegał ministrowi właściwemu ds. wsi. Niemniej, prace właściwe w przemyśle budowniczym, a zatem przy elektryfikacji wsi, nawet gdy są związane z szeroko pojętą elektrycznością, w żadnym przypadku nie są tożsame z pracą w przemyśle energetycznym, abstrahując już od tego, że ubezpieczony dodatkowo kopał rowy pod słupy, stawiał słupy, czy okresowo woził samochodem marki (...) sprzęt. Sąd Apelacyjny podziela przy tym pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16.06.2009r., I UK 24/09, LEX 518067, że nie jest uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w "energetyce", w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia "energetyka" z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty elektryczne nienależące do "energetyki". Wszak w samej "energetyce" nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Brak jest dowodów, a sam ubezpieczony nawet tego nie twierdzi, żeby kiedykolwiek pracował w elektrowni, elektrociepłowni czy zakładzie o podobnym charakterze, jak też, aby posiadał uprawnienia do pracy przy liniach elektroenergetycznych wysokiego czy najwyższego napięcia. Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że prawo do emerytury w obniżonym wieku stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (tak m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 roku, sygn. I UK 258/06, OSNP z 2008 r., nr 5-6, poz. 81; z 17 września 2007 roku, sygn. III UK 51/07, OSNP z 2008 r., nr 21-22, poz. 328; z 6 grudnia 2007 roku, sygn. III UK 62/07, lex nr 375653; z 6 grudnia 2007 roku, sygn. III UK 66/07, lex nr 483283; czy z 5 maja 2009 roku, sygn. I UK 4/09, lex nr 509022). W związku z tym, przepisy regulujące prawo do przejścia na emeryturę w wieku obniżonym, z uwagi na ich szczególny charakter nie podlegają również wykładni rozszerzającej. Przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 24 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą zatem skorzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy, tj. wykonywanych w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, ze znacznym przy tym stopieniem uciążliwości owych czynników oraz wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Praca w szczególnych warunkach ma być pracą wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75; 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325). Przepisy wykazu A,

stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., z zawartymi w nich wyodrębnionymi stanowiskami, czy rodzajami prac, mają charakter stanowiskowo-branżowy i taki charakter musi zostać zachowany w ścisłej wykładni tych przepisów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388; z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 133/13, LEX nr 1399913; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAP 2001/4/121; z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006/13-14/218; z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007/23-24/359). Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska i rodzaje prac, przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego i taki właśnie sposób kwalifikacji prawnej tych prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie, wybiórczo, czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638 oraz z dnia 23 lutego 2010 r., II UK 188/09, LEX nr 590237). Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji, jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest zatem bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014/1/11 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 marca 2013r., sygn. III AUa 787/12, LEX nr 1312097).). Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma istotne znaczenie. W niniejszej sprawie należy stwierdzić, że praca ubezpieczonego jako elektromontera, nie odpowiadała warunkom określonym w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, które były rozpoznawane w płaszczyźnie regulacji

- działu II „W energetyce” - prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych.

- działu V, tj. „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”,

- pkt 25 działu XIV „Prace różne”, wykazu A będącego załącznikiem do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. – bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, (wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r.).

Rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. w wykazie A określa bowiem prace wykonywane w różnych działach gospodarki, rolnictwa, czy przemysłu, a zatem pracę ubezpieczonego należało rozpatrywać szerzej. Niemniej, ww. dział II - w energetyce wymienia: "prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych". dotyczy prac w gałęzi energetycznej (wytwarzanie i przesyłanie ...). Energetyka zaś, to taka gałąź przemysłu, która zajmuje się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom (chodzi tu o przesyłowe linie wysokiego napięcia, w ramach krajowej sieci przesyłowej, z zakładów wytwórczych, jak elektrownie czy elektrociepłownie). Zajmuje się przetwarzaniem dostępnych form energii na postać prostszą do wykorzystania przy zasilaniu procesów przemysłowych oraz napędzaniu maszyn i urządzeń. W praktyce energetyka obejmuje więc też dostarczanie energii w dwóch postaciach: energii elektrycznej dostarczanej do odbiorcy przewodami elektrycznymi, produkowanej za pomocą turbin i prądnic napędzanych różnymi źródłami energii oraz energii ciepłej dostarczanej odbiorcy za pośrednictwem transportującego ciepło nośnika, np. pary wodnej pod dużym ciśnieniem, ogrzanej wody lub innych płynów. Przemysł energetyczny składa się z dwóch segmentów:

1) elektrowni, ciepłowni i elektrociepłowni, czyli przedsiębiorstw, w których energię pierwotną przetwarza się na jej użyteczną postać,

2) energetycznych sieci przesyłowych, czyli systemu urządzeń umożliwiających przesyłanie energii do odbiorcy.

Tak więc praca w przemyśle energetycznym to praca przy pozyskiwaniu energii i następnie jej przesyłaniu (w elektrowniach, ciepłowniach i elektrociepłowniach) oraz praca przy montażu, remoncie, eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych (energetycznych sieci przesyłowych). Ubezpieczony niewątpliwie nie pracował w przemyśle energetycznym w powyższym znaczeniu. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań ubezpieczonego, świadków oraz akt osobowych za sporny okres, wynika bowiem, że ubezpieczony nie wykonywał prac zaliczanych do prac z działu II „W energetyce” wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7.02.1983r., czyli prac przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Wymienione w dziale II prace przewidziane są bowiem dla przemysłu energetycznego, na co wskazuje tytuł tego działu, jak zakres rodzajowy prac, stanowiący zamknięty katalog, a to z zasady wyklucza zastosowanie omawianego przepisu dla branży budowlanej (w takiej właśnie pracował ubezpieczony).

Po drugie, wymienione prace dotyczą:

1. wytwarzania i przesyłania energii elektrycznej i ciepłej, a zatem zakładów wytwórczych i przesyłowych liniami wysokiego (najwyższego) napięcia (a innego środowiska niż na placach budów, czy w rowach kopanych pod słupy),

2. montażu, remontów i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ale w energetyce (a zatem nie wszystkich urządzeń elektrycznych, czy montażu lub napraw sprzętu elektrycznego).

Są to prace związane bezpośrednio i łącznie z wytwarzaniem i przesyłaniem energii w wysokich napięciach, czyli w silnym polu elektromagnetycznym, innymi słowy, w środowisku o znacznej szkodliwości dla zdrowia. Wbrew apelacji nie chodzi o pracę przy kablach od napięciem. Także różnorakie roboty elektryczne, elektromonterskie, jakie faktycznie wykonywał ubezpieczony, a związane z szeroko rozumianą energią elektryczną, nie były pracami "w energetyce" i nie można ich też zaliczać do branży energetycznej. Uwzględnianie zaś wszystkich prac związanych z montowaniem, eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych oraz instalowaniem napowietrznych linii elektrycznych czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia "energetyka" z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty elektryczne nienależące do "energetyki". Wbrew stanowisku apelacji, w analizowanej gałęzi przemysłu "w energetyce" nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest zresztą pogląd, że dział II wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. odnosi się do prac szkodliwych w energetyce, a nie do wszystkich robót i eksploatacji urządzeń elektrycznych (tak SN w wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX Nr 518067). Przepisy regulujące prawo do przejścia na emeryturę w wieku obniżonym, z uwagi na ich szczególny charakter nie podlegają wykładni rozszerzającej – mimo takiego kierunku argumentacji pełnomocnika skarżącego. Nie ma możliwości zaliczenia pracy ubezpieczonego związanej z kablami elektrycznymi, czy związaną z nimi energią elektryczną, do branży energetycznej, skoro ubezpieczony pracował w zupełnie innej gałęzi przemysłu.

Nadto, jak wynika z niespornego stanu faktycznego, skoro ubezpieczony pracował przy pracach, zwyczajowo zaliczanych do branży budowlanej, choć nie wymienionych w dziale V „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”, to również i z tego punktu widzenia nie można było zakwalifikować jego pracy do wykonywanej w szczególnych warunkach.

Poza tym, ze źródłowej dokumentacji z akt osobowych, czy zeznań świadków, wynika, że ubezpieczony nie pracował przy agregatach, zaś co najwyżej bieżąca konserwacja innych urządzeń, choć nie było to wykazane, nie mogła być ani

stale wykonywana, ani w ramach prac budowlano - remontowych i budowlano - montażowych, ani tym bardziej tylko na oddziałach produkcyjnych będących w ruchu.

Należy raz jeszcze podnieść, że konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 marca 2013r., sygn. III AUa 787/12, LEX nr 1312097). W przypadku ubezpieczonego nie można natomiast powiązać jego pracy z warunkami i procesem technologicznym właściwym:

1. czy to dla przemysłu energetycznego, gdzie pracownicy są bezpośrednio narażeni na takie szkodliwe warunki, jak pole elektromagnetyczne o dużym natężeniu w związku m.in. z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej liniami wysokiego napięcia oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych (vide dział II „W energetyce” wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r.),

2. czy podczas pracy w budownictwie, w myśl działu V i nadto w związku z pkt 25 działu XI „Prace różne”.

Należy również zauważyć, że możliwe wykonywanie przez ubezpieczonego określonych prac w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk zaliczonych przez pracodawcę do pracy w warunkach szczególnych nawet obecnie nie oznacza automatycznego zakwalifikowania spornego okresu zatrudnienia do okresu pracy w warunkach szczególnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. III AUa 485/14, LEX nr 1566958, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 marca 2013 r., sygn. III AUa 1157/12, LEX nr 1312033). Wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki i zarazem zostały uznane za takie przez prawodawcę i ujęte w odpowiednim wykazie prac (art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej), kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 listopada 2014 r., sygn. III AUa 224/14, LEX nr 1649274).

Nadto, budzi wątpliwość dokument prywatny w postaci zaświadczenia wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach z dnia 03.06.2015r. z k 27 i 29 akt ZUS, a dotyczące okresu pracy od 20.11.1989r. do zakreślonego przez ustawodawcę dnia 31.12.1998r. Zaświadczenie bowiem zostało sporządzone przez pełnomocnika J. G., a w sprawie nie ma stosownego dokumentu wskazującego na zakres upoważnienia pełnomocnika, w sytuacji, gdy pełnomocnictwo nie jest prokurą i z mocy ustawy pełnomocnik nie był wyposażony

w kompetencje do wystawiania świadectw pracy, czy wykonywania zgodnie z art. 3¹ § 1 k.p. innych czynności z zakresu prawa pracy.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Beata Górka